

# Weselne, Drogi mój teściu

Ja nie będę śpiewał Wam o mojej żonie,  
Bo nad wyraz denerwuje dzisiaj mnie,  
A rodzice, zamiast stać po mojej stronie,  
Ciągłe mówią, że wybieram drogi złe

Tylko jeden mądry człowiek mnie rozumie  
On wie dobrze, co tam w mojej duszy gra  
On wysłucha i pomoże  
Wie, że czasem bywa gorzej,  
A ja przy kieliszku o nim nucę tak:

Mój drogi teściu, za nasze żale pijmy więc  
Drogi mój teściu, pogadać z tobą znów mam chęć  
Wypijmy jeszcze, nawet za zdrowie wrednych bab,  
Bo bez nich chyba bardzo nudny byłby świat

Mój drogi teściu, za nasze żale pijmy więc  
Drogi mój teściu, pogadać z tobą znów mam chęć  
Wypijmy jeszcze, nawet za zdrowie wrednych bab,  
Bo bez nich chyba bardzo nudny byłby świat

I tak kropla po kropelce smutek znika,  
Jakoś cieplej znów na sercu robi się  
Ja tłumaczę, teść mnie słucha, zegar tyka  
Czas najlepiej leczy rany, on to wie

A doświadczeń bagaż wielki ma za sobą,  
Pewnie sam niejeden smutek w życiu miał,  
Więc wygadać mam się komu,  
A gdy wracam sam do domu  
To po cichu tę melodię nucę tak:

Mój drogi teściu, za nasze żale pijmy więc  
Drogi mój teściu, pogadać z tobą znów mam chęć  
Wypijmy jeszcze, nawet za zdrowie wrednych bab,  
Bo bez nich chyba bardzo nudny byłby świat

Mój drogi teściu, za nasze żale pijmy więc  
Drogi mój teściu, pogadać z tobą znów mam chęć  
Wypijmy jeszcze, nawet za zdrowie wrednych bab,  
Bo bez nich chyba bardzo nudny byłby świat